

Ten Preston, Free Stevie

Jak jesteś w bikini pół dnia, jak Stevie nie widzę wad
Jak zabraknie ci na waciki to nasze porn wrzucimy na hub
Ain't give a fuck, zabraknie ci śliny to płacz
Widzę, że nie jesteśmy z tej samej gliny, bo brzydzę się glin i brzydzę się pał

Wiem już, z którymi tu stać, z tymi wiem co i jak
Mogę z nimi napaść na bank, a z tamtymi już nie mogę ćpać
Nagrywam, słucham, wypuszczam, zawijam, rucham, wypuszczam
I tak w kółko, wiem, logika typa, co używa książek tylko jak się giba biurko
Ale tak mam jak jest późno, a ty nie rozkminiaj, bo jutro
Masz bezrobocie na siódmą, to jest dopiero życiowy moonwalk
Ona wpada tylko w nocy, jest moją wróżką zębuszką
I znowu suszę to łóżko (I znowu, znowu suszę to łóżko)
Twoja jest pusta, przebita na wylot, jest wróżką wydmuszką
Ale nie ryj się, zostawiłem ci niespodziankę pod twoją poduszką
Ale już chuj w to, nikt ci nie mówił, że nie jest tą trudną?
PS. Jak będziesz teraz w niej to może być trochę luźno

Jak jesteś w bikini pół dnia, jak Stevie nie widzę wad
Jak zabraknie ci na waciki to nasze porn wrzucimy na hub

Jak jesteś w bikini pół dnia, jak Stevie nie widzę wad
Jak zabraknie ci na waciki to nasze porn wrzucimy na hub
Ain't give a fuck, zabraknie ci śliny to płacz
Widzę, że nie jesteśmy z tej samej gliny, bo brzydzę się glin i brzydzę się pał
Jesteś w bikini pół dnia? Jak Stevie nie widzę wad
Jak zabraknie ci na waciki to nasze porn wrzucimy na hub
Ain't give a fuck, zabraknie ci śliny to płacz
Ain't give a fuck, zabraknie ci śliny to płacz
Ain't give a fuck